



Sygn. akt IV KK 56/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzczak (przewodniczący)

SSN Włodzimierz Wróbel (sprawozdawca)

SSA del. do SN Stanisław Stankiewicz

Protokolant Jolanta Grabowska

w sprawie **A. K.**

w stosunku do której, warunkowo umorzono postępowanie karne o przestępstwo z art. 212 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 11 czerwca 2015 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 3 października 2014 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 17 marca 2014 r.,

1) uchyla zaskarżony wyrok oraz utrzymany nim w mocy wyrok sądu I instancji i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w K.;

2) nakazuje zwrot oskarżonej uiszczonyj opłaty od kasacji.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 17 marca 2014 r. (sygn. akt [...]) postępowanie karne przeciwko A. K. o czyn z art. 212 § 1 k.k. zostało warunkowo umorzone na okres próby wynoszący rok. Wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 3 października 2014 r. (sygn. akt [...]) wyrok Sądu Rejonowego został utrzymany w mocy.

Od powyższego prawomocnego rozstrzygnięcia kasację wniósł obrońca A. K., zarzucając przedmiotowemu orzeczeniu rażące naruszenie art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. wskutek uznania, iż rozpoznanie sprawy przed sądem pierwszej instancji podczas nieobecności oskarżonej na rozprawie w dniu 5 listopada 2013 roku, mimo zgłoszenia wniosku o odroczenie i przedłożenia przez oskarżoną usprawiedliwienia wystawionego przez lekarza sądowego, nie stanowiło kwalifikowanego naruszenia prawa do obrony. Zdaniem obrony doszło w ten sposób do rażącego naruszenia przepisów (art. 376 § 2 k.p.k. w związku z art. 117 § 2a k.p.k. w związku z art. 374 § 1 k.p.k. w związku z art. 6 k.p.k.) mającego wpływ na treść wyroku, przez przyjęcie, że oskarżona nie stawiała się na rozprawę bez usprawiedliwienia, co doprowadziło do rozpoznania sprawy prowadzonej w trybie zwyczajnym bez udziału oskarżonej, której obecność była obowiązkowa. Zdaniem obrońcy stanowi to bezwzględną podstawę do uchylenia orzeczenia.

Podnosząc powyższy, zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego w K. i przekazanie sprawy temu ostatniemu sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna. Zgodnie z art. 439 §1 pkt 11 k.p.k., bezwzględna przyczyna odwoławcza zachodzi wówczas, gdy sprawę rozpoznano podczas nieobecności oskarżonego, którego obecność była obowiązkowa. Zgodnie z art. 374 § 1 k.p.k., obecność oskarżonego na rozprawie jest obowiązkowa, chyba że ustawa stanowi inaczej. Taki wyjątek określony jest m.in. w art. 376 § 2 k.p.k., zgodnie z którym, można prowadzić rozprawę pod nieobecność oskarżonego, gdy po złożeniu wyjaśnień, zawiadomiony o terminie rozprawy odroczonej lub przerwanej, nie stawiał się na tę rozprawę bez usprawiedliwienia. A contrario wynika z tego przepisu, że przedstawienie przez oskarżonego usprawiedliwienia

nieobecności na rozprawie wyklucza możliwość stosowania wyjątku od zasady określonej w art. 374 § 1 k.p.k.

Jak wynika z akt sprawy, postępowanie przeciwko oskarżonej zostało zainicjowane przed Sądem Rejonowym w K. prywatnym aktem oskarżenia i toczyło się w związku z tym w trybie uproszczonym. Jednak rozprawa w dniu 5 listopada 2013 r. odbywała się już w trybie zwyczajnym, a to z uwagi na ponad dwudziestojednodniową przerwę jaka nastąpiła od poprzedniej rozprawy, przeprowadzonej w dniu 17 czerwca 2013 r. (art. 484 k.p.k.). W postępowaniu zwyczajnym pełne zastosowanie ma wspomniany wyżej art. 374 § 1 k.p.k.

Mimo, że oskarżona przedłożyła w dniu 29 października 2013 r. zaświadczenie wystawione przez lekarza sądowego, stwierdzające niemożność wzięcia udziału w rozprawie w dniu 5 listopada 2013 r. z uwagi na chorobę, sąd uznał jednak, że niestawiennictwo oskarżonej nie jest usprawiedliwione, bowiem zaświadczenie lekarskie nie spełnia wymagań formalnych, z uwagi na brak imiennej pieczęci i nieczytelny podpis lekarza. W efekcie Sąd I instancji przeprowadził w dniu 5 listopada 2013 r. rozprawę pod nieobecność oskarżonej, w czasie której przesłuchano świadka wnioskowanego przez oskarżoną.

Taka ocena Sądu, potwierdzona przez Sąd odwoławczy, jest niesłuszna. Nie ulega wątpliwości, że zaświadczenie o niemożności wzięcia udziału przez oskarżoną w rozprawie w dniu 5 listopada 2013 r. obiektywnie wystawił lekarz sądowy. Nie kwestionuje tego także Sąd odwoławczy. Kodeks postępowania karnego nie przewiduje w art. 117a § 2 żadnych szczególnych warunków formalnych takiego zaświadczenia, od których zależałaby jego procesowa skuteczność. Wymagań takich nie formułuje także ustawa z dnia 15 czerwca 2007 r. o lekarzu sądowym. Zawarta w tej ustawie delegacja do wydania przez Ministra Sprawiedliwości rozporządzenia określającego wzór zaświadczenia wystawianego przez lekarza sądowego (art. 15 ust. 7 ustawy o lekarzu sądowym) nie przewiduje upoważnienia do określenia przez tegoż Ministra warunków ważności takiego zaświadczenia. Wzór zaświadczenia określony w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości wydanym na podstawie delegacji ustawowej z art. 15 ust. 7 ustawy o lekarzu sądowym ma charakter techniczno-organizacyjny i zawiera normy

adresowane do lekarza sądowego. Niedochowanie określonych w tym rozporządzeniu wymagań formalnych może skutkować sankcjami wynikającymi z ustawy o lekarzu sądowym skierowanymi przeciwko osobie wystawiającej w niewłaściwej formie zaświadczenie. Sankcje te w żadnym przypadku nie mogą dotyczyć pacjenta, ani też wpływać na samą ważność wystawionego zaświadczenia w perspektywie regulacji procesowych, o ile tylko zaświadczenie takie zawiera informacje niezbędne do ustalenia, że niestawiennictwo danej osoby należy uznać za usprawiedliwione z uwagi na chorobę stwierdzoną przez lekarza sądowego.

Jak wynika z akt sprawy, brak pieczęci na zaświadczeniu wystawionym oskarżonej nie uniemożliwił obiektywnie identyfikacji imienia i nazwiska lekarza sądowego. Przez proste czynności sprawdzające Sąd I instancji, o ile miał wątpliwość co do charakteru zaświadczenia, mógł zweryfikować dane lekarza, który zaświadczenie wystawił, zwłaszcza, że zgodnie z art. 15 ustawy o lekarzu sądowym, każde zaświadczenie wystawione przez takiego lekarza odnotowywane jest w specjalnym rejestrze, zaś wykaz lekarzy sądowych prowadzi Prezes Sądu Okręgowego. Figurujący pod zaświadczeniem przedstawionym przez oskarżoną podpis lekarza, pozwalał na identyfikację jego inicjałów, możliwe było także stwierdzenie, że w podpisie tym jako pierwsze wskazano nazwisko, a następnie imię lekarza.

Należy nadto podkreślić, że strona postępowania nie może być obciążona kontrolą prawidłowości wykonywania przez lekarza sądowego obowiązków wyznaczonych mu przez rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 stycznia 2008 r. w sprawie wzoru zaświadczenia wystawianego przez lekarza sądowego oraz wzoru rejestru wystawionych zaświadczeń.

Mając na względzie powyższe okoliczności należy stwierdzić, że w postępowaniu przed Sądem I instancji ujawniła się bezwzględna przyczyna odwoławcza określona w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k., co musiało skutkować uchynieniem zaskarżonego wyroku oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu I instancji. W ponownym postępowaniu, sąd I instancji rozpoznając sprawę dochowa

wszystkich wymagań wynikających z regulacji prawa procesowego, a odnoszących się do udziału oskarżonego w postępowaniu.